

**J. R.**

---

Zasady ustawodawstwa cywilnego  
ZSRR i republik związkowych :  
[recenzja artykułu P. E. Orłowskiego  
opublikowanego w czasopiśmie  
"Sowietskoe Gosudarstwo i Prawo",  
1962, nr 1]

---

Palestra 6/5(53), 81

---

1962

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

### Zasady ustawodawstwa cywilnego ZSRR i republik związkowych

omawia w nrze 1 z br. „Sowietskogo Gosudarstwa i Prawa” członek korespondent Akademii Nauk ZSRR prof. P. E. Orłowski. W grudniu 1961 r. na siódmej sesji Rady Najwyższej ZSRR przyjęto „Zasady ustawodawstwa cywilnego ZSRR i republik związkowych”, zawierające nowe unormowanie zagadnień wchodzących w zakres prawa cywilnego<sup>1</sup>. Projekt „Zasad” opublikowany został w 1960 r. i stał się przedmiotem szerokiej publicznej dyskusji, której wyniki uwzględniono przy opracowywaniu jego ostatecznego tekstu.

### Domniemanie niewinności w prawie socjalistycznym

— to temat rozważań prof. Ivana Bystriny, zamieszczonych na łamach nr 2 z 1962 r. czechosłowackiego czasopisma „Právník”.

Asumpt do napisania tych rozważań dała autorowi monografia radzieckiego prawnika I. I. Malchazowa pt. „Ważnyje garantije socjalistycznego prawnosudija”, wydana w r. 1960 w Rostowie nad Donem. Oto definicja domniemanie prawnego dana przez Malchazowa: jest to przypuszczenie uznane za prawdopodobne (prawdziwe), dopóki nie będzie udowodnione, iż w rzeczywistości jest inaczej. Domniemanie niewinności oskarżonego w procesie karnym nie jest żadną „szczególną” presumpcją, lecz mieści się w ramach tak zdefiniowanego pojęcia domniemań prawnych w ogólności. Dopiero udowodnienie przeciwności, tj. wykazanie, że oskarżony jest winny, może obalić powyższe domniemanie i tym samym spowodować wydanie wyroku skazującego. Nie oznacza to, że presumpcja niewinności jest po prostu czystą fikcją. Chociażby nią była nawet w pewnej mierze, to nie należy zapominać, że służy ona ochronie istotnych praw obywateli. Domniemanie niewinności jest bowiem ściśle związane z uzasadnionym żądaniem, aby obywatele nie byli poszkodowani materialnie czy moralnie bezpodstawnym postanowieniem ich przed sąd (czemu zresztą służą także inne gwarancje przewidziane przez prawo karne procesowe, jak np. instytucja wstępnego badania zarzutów oskarżenia, zaniechania ścigania karnego z powodu znikomego społecznego niebezpieczeństwa czynu itd.). Domniemanie niewinności różni się od innych domniemań m.i. tym, że nie wymaga do swojego obowiązywania ziszczenia się jakichś przesłanek ustawowych. Domniemanie niewinności oskarżonego i podejrzanego obowiązuje *ex lege, a priori* we wszystkich wypadkach.

Malchazow polemizuje z poglądami niektórych prawników radzieckich (np. Malkiewiczem), którzy stali na stanowisku, że domniemanie są w ogóle obce radzieckiemu prawu postępowania karnego. Podobne poglądy można spotkać w CSRS. Tak np. w podręczniku czechosłowackiego postępowania karnego (Praha 1958, s. 146) twierdzi się, że „nasze obowiązujące prawo karne procesowe, podobnie jak i materialne, nie znają w istocie żadnych domniemań (zarówno tych, które mogą być obalone, jak i niewzruszalnych) ani fikcji”. Z tym poglądem,

<sup>1</sup> Patrz na ten temat artykuł Szczemielinowa, zamieszczony w niniejszym numerze.